GAZETA LWOWSKA.

W piątek **Nr. 24.** 25. lutego 1831.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

Z ilości czystéj pozostałéj od dochodu tegorocznych resursowych balów w kwocie 82 zr. 21 kr. m. k., poświęcono 40 zr. instytutowi sióstr miłosierdzia, a 42 zr. 21 kr. towarzystwu na wsparcie biednych we Lwowie; co rząd z wdzięcznością podaje do wiadomości publicznéj.

We Lwowie d. 23. lutego 1831.

— *Z Wiédnia d. 18. lutego.* —

Zgromadzone na ostatnim sejmie królestwa Węgierskiego stany państwa, uznając w ciągu tegoż sejmu ponowione najjaś. cesarza jmci i króla dowody ojcowskiéj łaskawości, zajęte w chwili rozwiązania sejmu wyrazić przez najpokorniejsze przedstawienie niezłomną wierność i niewygasłą wdzięczność całego kraju, upoważniły znamienitą deputacyją z grona swojego wybraną, aby młodszemu królowi Ferdynandowi V. do mającego nastąpić zaślubienia ich najpokorniejsze życzenia złożyła, oraz dały jéj to zlecenie, aby uczucia ich wdzięczności i wierności poddanych nawet ustnie przed tronem najjaś. cesarza i króla wynurzyła.

Liczna deputacyja państwa ze wszystkich stanów zebrana, miała w d. 17. lutego szczęście być do najjaś. cesarza i króla ze zwyczajnym obrzędem przypuszczona, aby temu swojemu poselstwu odpowiedziała, przyczém patryjarcha arcybiskup erlauski, Władysław Pyrker, jako mówca deputacyi państwa, w treściwéj mowie wyraził głęboką wdzięczność całego kraju.

Najjaś. cesarz jmć wysłuchawszy ze zwyczajną łaskawością wynurzeń wierności i wdzięczności swoich dobrych Węgrzynów, i zapewniwszy ich o ciągłych dla nich uczuciach ojcowskich, odprawił deputacyją w uprzejmych wyrazach, która potém udała się także do najjas. cesarzowéj jmci i królowéj, aby onéj jako uwielbianéj matce kraju, swoje pełne uszanowania hołdy złożyła, i najłaskawiéj przyjętą została.

Najjaś. cesarz jmć powziął wiadomość, że stany różnych prowincyj mają zamiar wysłać do Wiednia deputacyje z powinszowaniem zaślubienia się młodszego króla węgierskiego i następcy tronu.

Najjaś. pan raczył z tego powodu napisać własnoręczny list pod d. 3. t. m. do najwyższego kanclerza hr. Mitrowskiego z oznajmieniem, że najjaś. pan uznaje w tém życzeniu z najwyższém upodobaniem dowody miłości i życzliwości swoich wiernych stanów i poddanych, i chce, aby stanom i korporacyjom, które takową prożbę podali, lub jeszcze podadzą, ogłoszono, że najjaś. pan zostawia onym drogę pisemną dla złożenia życzeń u podnóżku tronu do mającego nastąpić zaślubienia się, co tak łaskawie przyjętém zostanie, jak gdyby to przez deputacyje uczynioném było.

Najjaś. pan najwyższém swojém postanowieniem z d. 30. grudnia r. z. raczył szufragana i proboszcza kapituły ołomunieckiéj, Ferdynanda Maryją hrabię Chotka mianować biskupem tarnowskim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dostrzegacz austryjacki z d. 18. lutego pisze: »Najnowsze wiadomości z Krakowa z d. 13. t. m. donoszą: Odebrane dzisiaj wiadomości potwierdzają szybki postęp cesarsko-rossyjskiego wojska, które nigdzie odporu nie doznaje. Całe województwo lubelskie jest już przez Rossyjan osadzone i pojedyncze oddziały Kozaków pokazały się już na lewym brzegu Wisły pod Tarłowem i Glinianami w województwie radomskiém. — Liczba wynoszących się z kraju różnego rodzaju prawie co godzina się tutaj w Krakowie pomnaża.

Dostrzegacz austryjacki z d. 17. lutego donosi. »Wiadomości od granic Polski z d. 10. lutego zawierają: Wojsko rossyjskie przeszło w d. 5. i 6. t. m. na czterech punktach pod Uściługiem, Włodawą, Brześciem i Granną po zamarzniętym Bugu. Lewe skrzydło składa się z korpusu jenerała Kreutz. Feldmarszałek hr. Dybicz Zabałkański szedł z tą kolumną, która marszerowała przez Grannę. Przednia straż korpusu jenerała Kreutz miała wczoraj posunąć się aż

do Piasków, a dzisiaj spodziewana w Lublinie. Do Hrubieszowa weszło w d. 6. do południa 10000 ludzi cesarsko-rossyjskiéj piechoty i jazdy. Wojska rossyjskie zachowują wszędzie największą karność i wszystko, co im dostarczają, płacą gotowizną.«

Jak gazeta warszawska pisze, młodzi Izraelici stolicy utworzą szwadron lekkiéj jazdy.

Książęta Maxymilijan Jabłonowski i Józef Lubomirski, senatorowie królestwa polskiego, którzy podczas rewolucyi w d. 29. listopada znajdowali się w swoich dobrach w Rossyi, i z początku byli aresztowani, zostali teraz na rozkaz cesarza jmci do Petersburga posłani.

Oto jest wyjmek z raportu o czynnościach dyplomatyczno-organicznego komitetu, udzielonego przez powszechny Dziennik warszawski, który prezydent onegoż hr. Małachowski zdał w d. 23. stycznia w połączonych izbach: »Życzę sobie i krajowi szczęścia, że narodowi powinienem zdać sprawę z prac dyplomatycznego komitetu acz na szczupły obwód ograniczonych. Wszakże w ogólności, zacni reprezentanci ludu! nie ujdzie to waszego światła, jak trudne jest w pierwszych chwilach, gdy kraj się nowo ukształca rozpoczęcie takich stosunków; a ileż to nie jest trudniéj dla nas z powodu naszego jeograficznego położenia. Wszelako za staraniem wielu obywateli w kraju i za granicą weszliśmy już w niejakie związki, a po otrzymaniu wiadomości o przybyciu naszych posłanników na miejsce ich przeznaczenia, obiecujemy sobie i krajowi w téj części publicznéj służby rozleglejszą sferę działalności. Wydział dyplomatyczny, łącznie z wydziałem do interesów organizacyjnych rozwinął swoję czynność i zajął się sprawami stosownémi do naszych potrzeb, okoliczności i postępu politycznych stosunków naszego kraju. W przekonaniu, że dobre porozumienie z obcémi mocarstwami, prowadzone otwarcie i szczérze, musi się stać rękojmiją dla pomyślności kraju naszego, wysłani zostali dla rozpoczęcia tych stosunków, którzyby tę wiadomość mogli potwierdzić, ajenci i osoby za granicą, w takie miejsca, gdzie tego największa wymaga potrzeba. Przerwane związki z krajem obcym pomnażały wprawdzie trudności, aby się z nimi porozumieć; teraz odbieramy z tamtąd więcéj zaspokajające wiadomości, oprócz z Rossyi, względem któréj zupełnie znikła owa słaba nadzieja, aby po przyjacielsku rzeczy załatwione zostały. Do różnych krajów posłano listy, które powinny wykryć prawdziwy stan rzeczy u nas. Staranno się w tychże wystawić jak najpomyślniéj powód, zamiar i pestęp naszéj rewolucyi, aby przez to wzbudzić dla nas nie tylko poważenie, ale nawet i udział. Z tąd nieprożną mamy nadzieję, że spokojne stosunki między nami a innémi mocarstwami, oprócz Rossyi, żadnéj nie doznają przerwy. Czując, że ważnym jest także cel zapewnić sobie wpływ na ducha, w jakim obce pisma naszę sprawę wystawiały, sądził komitet dyplomatyczny, iż i tego nie należy spuszczać z uwagi. Wszelako obawa ta okazała się zbyteczną, gdyż prawie wszystkie gazety wyjąwszy niektóre niemieckie, szczególniéj zaś francuzkie i angielskie, wystawiły sprawę naszę w najkorzystniejszém świetle. Nakoniec komitet dyplomatyczny załatwił takie sprawy, które mało zgadzały się z jego służbą lub całkiem do jego czynności nie należały, a to w części przez porozumienie się z innémi wydziałami, lub przez odesłanie owych przedmiotów do właściwych komissyj. Wydział organizacyjny trudnił się rozważeniem rozporządzeń rady narodowéj względem oznaczenia, które sprawy do zakresu byłéj rady stanu należące teraz i w jaki sposób załatwione być powinny. Skutkiem tego rozpoznania był projekt rozporządzeniem dyktatora z d. 18. grudnia potwierdzony, dotyczący się zawieszenia spraw dawniejszéj administracyi sprawiedliwości podlegających i pociągnienia urzędników do odpowiedzialności. Daléj trudnił się zbiorem wiadomości mogących posłużyć za materyjał do przyszłych ustaw, dał zdanie względem prożb w celu mianowania na urzędy do rady narodowéj podanych, i przedstawił téjże gdzie była potrzeba i konieczność zezwolenia. Nakoniec załatwił przesłane temu komitetowi wypadki, w których chodziło o rozwiązanie trudności względem treści nowych rozporządzeń lub innych organizacyjnych urządzeń, wszelako zawsze przy względzie, aby przyszłym widokom i zasadom administracyi kraju przez to nie szkodzić. Krótki czas i bieg stosunków nie dozwalają temu wydziałowi zapuszczać się w obszérne pole.«

Na posiedzeniu izby senatorskiéj w d. 3. lutego uczyniono wniosek, aby prezesa senatu Zamojskiego, księcia Jabłonowskiego i jenerała Wicentego Krasińskiego (o którym mylnie gazety doniosły, że pojechał do Sztokholmu), którzy Polskę podczas rewolucyi opuścili, wymazać z listy senatorow. Poczém mówił kasztelan Nakwaski względem adresu podziękowania do jenerała Lafayette i innych francuzkich deputowanych przy lasce marszałkowskiéj w izbie poselskiéj złożonego, i wezwał senat, aby w téj mierze przystąpił do zdania izby poselskiéj. Poczém przyjął senat potwierdzony już przez izbę poselską projekt, aby przed przyjęciem budżetu otworzyć uprzednio dla rządu kredyt, i iz-

ba poselska została o tém przez senatorów Bnińskiego i Bilińskiego zawiadomiona. Pierwszy, który niedawno z Litwy do Warszawy przybył, a teraz mianowany ministrem publicznego oświecenia, przyjęty był z radością przez izbę poselską.

Jenerał jazdy, hrabia Witt, dowodzący 3cim odwodowym korpusem jazdy wydał odezwę do narodu i miejscowych urzędników królestwa Polskiego, następującéj osnowy:

»Wstępując z powierzonym mi korpusem wojsk w granice królestwa Polskiego, z rozkazu główno dowodzącego armiją działającą Jw. jenerała feldmarszałka hr. Dybicza Zabałkańskiego, objawiam wszystkim tegoż królestwa mieszkańcom, że j. c. mć rozkazać raczył, aby żywność i wszelkie artykuły dla utrzymania wojska niezbędnie potrzebne, były dostarczane przez mieszkańców królestwa Polskiego za kwitami, naznaczając nawet ceny wyższe od tych, jakie na tenczas będą exystowały. Jw. główno-dowodzący jest zupełnie przekonany, iż te wysokie względy monarchy ku dobru swoich wiernych poddanych, wzbudzą w każdym z nich należytą gorliwość w opatrywaniu wojsk we wszystkie potrzeby. Ja zaś zaręczam imieniem jw. główno-dowodzącego, iż ze strony wojska nie tylko się nie dopuszczą żadne gwałty i krzywdy spokojnym mieszkańcom, wiernym swemu monarsze i ściśle wypełniającym prawne żądania naczelnikom wojska; ale nadto wszyscy z nimi postępować będą jako z dobrymi poddanymi jednego monarchy. Lecz gdy bez należytego rozrządzenia mogłoby nastąpić nieporozumienie, a skutkiem tego nieporządki i wzajemne uciążliwości, dla tego jw. główno-dowodzący, celem zapobieżenia temu wszystkiemu, nie tylko wzywa miejscowe władze, aby wszyscy urzędnicy krajowi znajdowali się w miejscach swoich obowiązków, ale nadto, aby dla każdéj części wojska byli wyznaczeni osobni urzędnicy, dokładnie znający położenie majątków ziemskich i ich możność w dostarczeniu środków dla wojsk nieuchronnie teraz potrzebnych, aby według każdego możności i w miarę potrzeby można było zrobić stosowne rozporządzenie względem przygotowania artykułów żywności i furmanek dla chorych, niemniéj względem przeznaczenia kwater dla pomieszczenia urzędników i żołnierzy.

Nadto jw. główno-dowodzący wkłada konieczny pod najściślejszą odpowiedzialnością na miejscowe urzędy obowiązek wpajania wszystkim mieszkańcom miast i wsi, że wszelkie skupianie się pospólstwa uzbrojonego, jako przeciwne jego spokojnym zatrudnieniom i porządkowi, będzie najsurowiéj karane według kryminalnéj ustawy polowéj wojska działającego, a jak wszelka przy teraźniejszych okolicznościach broń w ręku prywatnych osób może tylko dać powód do podejrzenia o ich nieprzyjacielskich zamiarach, przeto jw. główno-dowodzący stosownie do najwyższéj woli j. c. mci poleca, aby wszelkiego rodzaju broń oddaną została urzędnikom razem z wejściem wojsk do tego przeznaczonym. Jeżeli zaś ktokolwiek wbrew najwyższéj j.c.mci woli odważy się broń ukrywać, lub okaże upor w jéj oddaniu, z takimi bez żadnego względu na osobę, postąpi się podług całéj surowości ustawy wojennéj, jako z buntownikami.

Zaręczając imieniem jw. główno-dowodzącego armiją, nietykalność własności i osobiste bezpieczeństwo każdego spokojnego mieszkańca, ochoczą spełniającego prawne żądanie wojskowéj zwierzchności i ulegającego wyżéj wskazanym środkom z najwyższéj woli j.c.mci przedsięwziętym, spodziewam się, że za wstąpieniem korpusu wojska mnie powierzonego znajdę wszystkich mieszkańców zajętych spokojnémi swémi pracami i dalekich od wszelkich burzliwych zamysłów; a w przeciwnym razie będę zmuszonym do użycia wyżéj wskazanych środków surowości.«

Gazeta wied. z d. 19. b. m. donosi: Powszechny dziennik krajowy: pisze pod d. 9. b. m. z Warszawy, co następuje: »Już onegdaj była stolica pełna wieści o wojnie; każdy chciał mieć wiadomość o zwycięztwach, poruszeniach wojska, odwrotach i t. d. Nietrzeba się temu dziwić, ponieważ jest to zwyczajna niespokojność w takich zdarzeniach. Jednak w tém objawja się powszechny sposób myślenia, gdy nie mówią o klęskach lecz o zwycięstwach. Tymczasem każdy rozumny człowiek powinien być przykonany, że rząd ogłosi tak dobre jak i złe wiadomości, skoro nadejdą. Ogłoszenie Warszawy w stanie wojny dowodzi, że rząd pojmuje życzenia narodu, iż jest na najgorszy wypadek przygotowany i nie zaniecha przedsiębrać ostatecznych środków. Nietylko nad Ebro ale i nad Wisłą można znaleźć Saragossę.

Rossyja.

Dziennik petersburski z. d. 31. stycznia (12. lutego) donosi: z Petersburga z d. 30. stycznia.

Duc de Mortemart, poseł nadzwyczajny króla Francuzów, przypuszczony został wczoraj d. 29. na posłuchanie do cesarza jmci i cesarzowéj jéjmości.

Minister spraw wewnętznych jenerał adjutant Zakrzeski przybył wczoraj do téj stolicy.

Minister spraw wewnętrzych ogłasza, że *cholera morbus* ustała całkiem w gubernii Słobodz-

jéj ukraińsko, i że gubernija ta jest w najlepszym stanie zdrowia.

W celu ułatwienia administracyi wyższéj dozoru zakładów oświecenia publicznego i aby tym ostatnim dać sposób prędszego odbierania instrukcyj i pomocy onym potrzebnéj raczył cesarz jmość, przez rozkaz wydany w d. 12. t. m. do senatu rządzącego, urządzić obwody uniwersytetów w sposobie następującym:

Gubernije Petersburga, Nowogrodzka, Pskowska, Olonezka, Wologdzka i Archangelska, tworzyć będą obwód uniwersytetu St. Petersbursk.; gubernije Moskiewska, Twerska, Jarosławska, Kostromska, Włodzimirska, Razeńska, Tambowska, Orelska, Tulska, Kałuska i Smoleńska, uniwersytetu Moskiewskiego. Gubernije Inflandska, Estońska i Kurlandzka, uniwersytetu Dorpackiego; gubernije Wileńska, Grodzieńska i obwód Białostocki, uniwersytetu Wileńskiego; gubernije: Kazańska, Wiacka, Permska, Niznonowogrodzka, Penzeńska, Simbirska, Saratowska i Orenburska, uniwersytetu kazańskiego, gubernije Słobodzko-Ukraińska, Woronezka, Kurska, Czerniechowska, Kijowska, Pułtawska, Podolska, Wołyńska, Katarynosławska, Chersońska, wyjąwszy miasto Odessę; Taurycka, Astrachańska, ziemia kozaków dońskich, prowincyja Kaukazka, i ziemia kozaków czarnomorskich, uniwersytetu Charkowskiego; gubernije Witebska, Mohilewska, Mińska, uniwersytetu Białéj rusi; zakłady publicznego oświecenia w Odessie i Bessarabii zostawać będą pod dyrekcyją szczególnego kuratora, Georgii zaś i prowincyi Armenii pod dyrekcyją naczelnika tych okolic, a gubernii Tobolskiéj, Tomskiéj, Irkuckiéj i Jenisejska, pod dozorem właściwych gubernatorów cywilnych.

— *Z Odessy d. 31. stycznia (12. lutego.)* —

Nasza zatoka jeszcze do dziś dnia nie pokryła się lodem, i rozpoczęcie żeglugi w tutejszym porcie przedłuża się. Czas mamy dosyć ciepły, niekiedy pada drobny deszcz; śniegu prawie zupełnie nie ma.

W niedzielę d. 1. lutego dano w tutejszym teatrze na korzyść ubogich wychodzców z Bulgarii i Romelii: »Donna Karytea, królowa hiszpańska, melodrama włoskie we dwóch aktach z muzyką Merkadantego.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Najnowsze gazety londyńskie, oprócz rozpraw izby niższéj w d. 4. lut. nad projektem do nowéj listy cywilnéj, nic w sobie ważnego nie zawierają. Projekt ten tém większą ściągnął na siebie uwagę, albowiem właśnie było to przedmiot, z powodu którego usunęło się przeszłe ministeryjum. Kanclerz izby skarbowéj przekładając plan, miał bardzo jasną mowę. Różnica planu teraźniejszego ministeryjum przeciw planowi ich poprzedników, jak się z uprzednich rozpraw teraźniejszych ministrów okazuje, zależy więcéj na urządzeniu, jak ilości. Oszczędność zaproponowana wynosi rocznie 20,000 f. s., z widokiem oszczędzenia 69,000 f. s. z listy pensyj. Summa na utrzymanie dworu królewskiego, wynagrodzenie jego przyjaciół i dobroczynność królewską ma być blisko na pół milijona oznaczona. Inne summy dawniéj z listą cywilną połączone, które równie tyle wynosiły, powinny być teraz oddzielone i corocznie podlegać kontroli parlamentu, podobnie jak inne etaty. P. Goulburn powstawał przeciw projektowi, mniemał być redakcyje za wielkie, a pan Hunt za małe. Po długich rozprawach, podczas których mówili panowie Hume, Maberly, Calkraft, sir R. Gresley i sir J. Graham, odesłano etaty do szczególnego komitetu. W izbie wyższéj nic nie było powszechnie interesującego.

Oto są rozprawy parlamentowe z dnia 3. lutego, o którycheśmy namienili: W izbie wyższéj podał hr. Grey wielką liczbę próźb na korzyść reformy parlamentu, i rzekł przytém: Zaledwie potrzebuję waćpanom mówić, że jeźli nie przystaję na wszystkie projekta w tych petycyjach zawarte, wszelako względem środka, którego powszechnie żądają, zgadzam się zupełnie. Już w dawniejszéj epoce życia mojego byłem tak, jak teraz o tém przekonany, iż z reformy konstytucyjnéj bardzo zbawienne skutki dla kraju wyniknąć mogą. Do rozważenia tego ważnego pytania przystąpiłem w tym zamiarze, iż przywiodę do skutku rzeczywisty i mocny środek. Teraz, cieszę się, że rzec mogę, iż jeźli ta od dawnego czasu była trudna praca, przecież udało się ministrom ułożyć niejaki środek, zgadzający się zupełnie z życzeniem jednéj z tych petycyj, który nieprzekraczając granic słusznego i dobrze rozważonego umiarkowania, może mieć wielkie skutki. Otrzymał ón już jednogłośne przyzwolenie całéj administracyi i zostanie przełożony o ile być może jak najśpieszniéj drugiéj izbie parlamentu, ponieważ zdaje się stosowniejszą rzeczą, aby go tamże najsamprzód rozpoznano. Zapowiadam to umyślnie wcześnie, abyście się dowiedzieli, co rząd zamyśla i stosownie do tego polecam złożone tu prośby uwadze izby.« — Hr. Darnléy życzył izbie szczęścia, iż nakoniec tak ważném pytaniem rząd się zajął, i mniemał, że ponieważ w tak dobrém znajduje się ręku, nie będą zawiedzione słuszne oczekiwania kraju. Nikt z wćpanów, rzekł, nie oddała bardziéj, jak ja od siebie owę dziką reformę, zwaną: »reforma

radykalna«, mająca za zasadę powszechne prawo głosowania, któraby nas niezawodnie do anarchii i rewolucyi doprowadziła. Wszelako jestem mocno przekonany, że teraz nadszedł czas, w którym powszechnie, rzekłbym, jednozgodnie cały kraj, klassy średnie, dalekie od zaburzeń, między któremi oświecenie się rozszerzyło, wyrażają się na korzyść środka, któryby zawierał w sobie wszystkie istotne potrzeby reformy. Wicehrabia Melvil (minister spraw wewnętrznych) odpowiadając na wniosek mowcy względem Irlandyi, rzekł, że ministrowie, pomimo wielu trudności, które ich od czasu ich urzędowania napotykają, wszelako myśleli o środkach, tak potrzebnych dla bezpieczeństwa i pomyślności wyspy siostry. Oświadczył, że izbie przełożony będzie niebawem środek ten zamiar mający. Po krótkich uwagach w tej mierze pana Wicklow, odroczyła się izba. We wszystkich oddziałach urzędu spraw zewnętrznych panuje wielka czynność. Sekretarze, niżsi urzędnicy i gońcy stanu zatrudnieni byli w ostatnim tygodniu 13 do 14 godzin; gońcy biegają mocno między Londynem a stałym lądem.

Globe mówi: Rozchodzi się wieść, że ministrowie mają zamiar przełożyć parlamentowi najprzód ogólną rezolucyją, która uzna potrzebę reformy parlamentu, a potém osobne bile względem każdego punktu, których chcą modyfikacyj; a tak każdy bil dozna oddzielnego losu, bez wystawienia ogólnego planu na niebezpieczeństwo, któryby upadł całkiem, gdyby jedna część onegoż była odrzucona.

Skarga wniesiona przeciw panu O'Connell i jego stronnikom, zawiéra 31 różnych punktów, z których pierwsze 14 ściągają się do nadwerężenia proklamacyj przez rząd wydanych, następne aż do 29, do spisków, aby naruszyć odezwy, do wydawania i rozszérzania buntowniczych pism ulotnych i do zamachów wzbudzenia nieukontentowania z rządu, i zaprowadzenia nieprawnych towarzystw. Ostatnie dwa punkta wymierzone są przeciw zaszłym zgromadzeniom.

W dniu 30. spodziewano się w Dublinie odjazdu p. Oconnella do Londynu. Rzemieślnicy dublińscy zebrali się do wielkiej processyi; prawie każdy cech poprzedzała muzyka, i wszystko przechodziło po przed College Green, gdzie przeszło 20,000 ludzi miało się zebrać, którzy królowi Wilhelmowi wznieśli trzechkrotny odgłos: Niech żyje! Wielka liczba powozów napełniona była kobietami i dziećmi, które powiewały chorągiewkami koloru żółtego i zielonego. Wszelako przy odejściu poczty wątpiono o odjeździe O'Connella, ponieważ Attornéj General wyraźnie tego dnia w sądzie Kingsbench oświadczył, że oskarżeni obowiązani są stawiać się codziennie w sądzie.

Gdy w dniu 31. stycznia zamyślał p. O'Connell odjeżdżać z Dublina, odebrał od adwokata korony uwiadomienie, aby się w dniu 1. lutego z obwinionymi stawił osobiście przed sądem Kingsbench. W tym dniu nastąpił wywód sprawy z dowodami i mocno był interesujący, wszelako pustsze były ulice, niżeli zwyczajnie, ponieważ niezmiernie wiele śniegu spadło. Pomimo tych przeszkód, zdają się jednakże pana O'Connell w Londynie oczekiwać; przynajmniej, rzekł lord Althorp w dniu 3. lutego w izbie niższéj, gdy zapowiedział wniosek o uprawie tytuniu w Irlandyi: mam powód do wierzenia, że członkowie irlandzcy za dni kilka będą obecni w izbie.

Oprócz kilku innych okrętów wojennych, uzbrająją na teraz stojące w Sheerness okręt linijowy »Prince Regent« o 120 działach.

Francyja.

Gazeta monachijska donosi ze Strasburga z d. 9. lutego: »Podług nadeszłych telegraficznych depeszy odprawiono w Paryżu wielką radę ministeryjalną, która trwała do godziny 3. rano pod prezydencyją króla. W skutek tych narad oświadczył król, że żaden z jego synów nie może przyjąć korony belgijskiej, ponieważ szczérze chce utrzymać pokój.«

Gazety paryzkie mówią o nowym protokule londyńskim z dnia 1. lutego, mającym zamiar oświadczyć, że żaden członek z domów pięciu wielkich mocarstw nie może być na tron belgijski wyniesiony. Dodają, że książę Talleyrand nie chciał takowego podpisać i przestał na doniesieniu o tém.

Państwo Papiezkie.

Wiadomości z Rzymu z dnia 8. lutego zawierają: »Jego świątobliwość Grzegorz XVI. ponieważ dotąd był tylko kardynałem kapłanem, został w niedzielę dnia 6go t. m. na biskupa poświęcony, a potém tyjarą ukoronowany. Tak wspaniały obrzęd ściągnął ze wszystkich stron mnóstwo ludu wszystkich klas, który ojca świętego z radością powitał. Jego świątobliwość po obraniu swojém zajął się zaraz w piérwszych dniach losem klassy biedniejszéj i ku uldze onéj najstosowniejsze przedsięwziął środki. Urząd kardynała sekretarza stanu jeszcze nie obsadzony, i ciągle sprawuje go Monsignor Polidori, który podczas *conclave* takowy piastował. Kardynał Giustiniani z zatrzymaniem swojego biskupstwa, mianowany sekretarzem do próźb, a kardynał Pedicini, który dotąd ten urząd sprawował, prefektem propagandy. Wczoraj nadeszły tu piérwsze wiado-

)(2

mości o wybuchłych w Bolonii rozruchach. — W Rzymie wszystko spokojne; niektórzy uczniowie akademii francuzkiej chcieli przez swawolę zaburzyć rozrywki karnawałowe, coby łatwo mogło było dać powód do nieprzyjemnych wypadków; atoli francuzki poseł o tém uwiadomiony, położył téj rzeczy tamę.«

Zjednoczone Niderlandy.

Na posiedzeniu kongresu narodowego belgijskiego w dniu 5. t. m. zajmowano się dodatkowémi artykułami do nowéj konstytucyi. Między innémi uchwalono, że wojskowi stopnie swoje, pensyje i honory tylko sposobem prawnym tracić mogą. Poczém rozpoczęto narady nad dawno odroczonym artykułem tytułu I., przez który postanowiono, że ani ustawy, ani władza świecka nie mogą się wdawać w interesa jakiegobądź obrządku. Żądano znowu odroczenia tego artykułu, dopóki zgromadzenie nie będzie zupełniejsze. Wszelako wniosek ten nie przeszedł, i rezultat w mowie będącego pytania wypadł w następującéj osnowie: »Senat nie ma prawa mieszać się do mianowania lub instalowania duchownego, jakiegobądź wyznania, lub takowemu zaprzeczyć, aby ze swoimi przełożonymi nie listował i ich akt nie ogłaszał, w tym atoli ostatnim względzie bez uszkodzenia zwyczajnéj odpowiedzialności w rzeczach druku i głosności. Śluby cywilne powinny zawsze poprzedzać kościelne, bez uszkodzenia wyjątków prawami oznaczyć się mających. — Pan Beyts uskarżał się na to, że przez ten artykuł nawet *implicite* konkordat zniesiony zostaje. Równie dawniéj odroczony 16ty artykuł o prawie do stowarzyszeń się, dał powód do długich rozpraw. Artykuł ten został w sposobie następującym ułożony: »Belgijczykowie mają prawo łączyć się w towarzystwa; prawo to nie może podlegać żadnemu środkowi prewencyi. Nakoniec pozostały jeszcze artykuł 8. tytułu IV. o duchowieństwie przyjęto w sposobie następującym: Płace i pensyje sług obrządku będą ciężarem kraju.«

Dziennik handlowy antwerpski donosi: »Dzisiaj rano około godziny 10téj nadzwyczajny łoskot całe miasto przeraził. Niepogoda trwająca od trzech dni, zerwawszy z kotwicy łódź kanonierską nro. 2. dowodzoną przez drugiego porucznika van Spyck, młodego oficera od 18 do 20 lat, i znanego z odwagi, zapędziła ją w kierunku warsztatów okrętowych w Kattendyk i zamku ś. Wawrzeńca ku brzegom. Zbrojni ludzie z korpusu ochotników służącego w porcie, pośpieszyli na pokład łodzi i chcieli kazać zdjąć chorągiew; ponieważ młody van Spysk nie chciał tego uczynić, przeto ludzie ci banderę zrzucili. Młody oficer pośpieszył natychmiast wewnątrz łodzi i zapalił prochownią. Explozyja nastąpiła natychmiast i wszystko co było na okręcie, lub w bliskości, zostało ofiarą bohaterskiéj rezygnacyi młodego komendanta; tylko dwóch ludzi z osady prawie cudem ocalało. Sztuki ze statku, nogi i ręce, porozrzucał proch w różnych kierunkach. Wiele ciał jeszcze dotąd nie znaleziono.«

Z Hagi piszą pod d. 3. lutego: »Wiadomości odebrane wprost z Maestrichtu, donoszą, że miasto jest jeszcze przez Belgijczyków zamknięte, albowiem wzbraniają się wrócić do pozycyi z d. 21. listopada r. z. — Spodziewamy się, że te szczegóły będą tak wiadome w Londynie, jak tutaj, i że pięć wielkich mocarstw przedsięweźmą stosowne środki.«

Niemcy.

Gazeta urzędu pocztowego frankforckiego z d. 10. lutego donosi: »Przez gońca, który dnia wczorajszego przywiózł wiadomość, że król Francuzów nie chciał przyjąć korony belgijskiéj dla księcia Nemours, otrzymano także pewną wiadomość, że Ludwik Filip proponuje na tron Belgijum brata króla neapolitańskiego.«

Z Monachijum donoszą pod d. 5. lutego: Król ile wiadomo użył względem pięciu deputowanych swojego prawa konstytucyją mu nadanego, to jest prawa wyłączenia członków stanów i natomiast zwołania zastępców. Temi są: panowie Hornthal, Bestelmayer, baron Closen, hr. Taufkirchen i p. Behr, burmistrz miasta Würzburga. W skutek wyłączenia ostatniego obywatele würzburscy udali się do króla z prośbą, o cofnienie rozporządzenia, dotyczącego się burmistrza Behr. Wychodzący dotąd w Würzburgu Dziennik ludu, przestał wychodzić od czasu (namienionego) rozporządzenia król. zaprowadzającego cenzurę dla pism mówiących o sprawach wewnętrznych. Dziennik ten protestuje się przeciw temu postanowieniu, i oświadcza się, że prawa swojego będzie dochodzić na przyszłym sejmie.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Klara Montalban.* Dramat w 5 aktach.

(Rozmaitości Numer 8. wyjdzie w Poniedziałek.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.